

UCHWAŁA

Dnia 6 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Helena Cieplą

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej "N." w Jastrzębiu Zdroju
o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 6 lipca 2005 r.,
przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka,
zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w Gliwicach
postanowieniem z dnia 14 stycznia 2005 r.,

1. „Czy koniecznym warunkiem zastąpienia walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli - jako najwyższy organ spółdzielni - jest zamieszczenie w statucie postanowienia określającego liczbę członków, po przekroczeniu której dochodzi do zastąpienia walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli;

2. czy przepis art. 37 § 1 prawa spółdzielczego w zakresie jakim nakazuje określenie w statucie liczby członków po przekroczeniu której walne zgromadzenie może być zastąpione przez zebranie przedstawicieli i jest przepisem bezwzględnie obowiązującym;

3. czy w przypadku zarejestrowania statutu niezawierającego opisanego w punkcie 2 pytania postanowienia dochodzi do skutecznego zastąpienia walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli członków ?"

podjął uchwałę:

Dopuszczalne jest powołanie przez spółdzielnię zebrania przedstawicieli jako jej najwyższego organu także wówczas, gdy statut nie zawiera regulacji wskazanej w art. 37 § 1 zd. pierwsze prawa spółdzielczego. Zamieszczenie takiej regulacji w statucie konieczne jest jedynie wtedy, gdy jako najwyższy organ powołane zostało walne zgromadzenie, które w przyszłości, gdy ilość członków przekroczy określoną liczbę, ma zostać zastąpione przez zebranie przedstawicieli.

Uzasadnienie

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało w sprawie toczącej się w postępowaniu rejestrowym, w której postanowieniem z dnia 15 września 2004 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił wniosek Spółdzielni Mieszkaniowej „N.” w Jastrzębiu Zdroju, złożony w oparciu o uchwałę nr 49 Zebrania Przedstawicieli z dnia 5 czerwca 2004 r., o zarejestrowanie w rejestrze przedsiębiorców zmiany statutu Spółdzielni oraz zmiany w składzie Rady Nadzorczej i uwidocznienie nowego przedmiotu działalności.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że uchwała mająca stanowić podstawę wpisów do rejestru podjęta została przez organ nieuprawniony, bowiem statut wnioskującej Spółdzielni stanowiąc, że jej najwyższym organem jest Zebranie Przedstawicieli, nie zawiera regulacji wskazanej w art. 37 § 1 prawa spółdzielczego,

co sprawia, że niedopuszczalne było zastąpienie najwyższego organu spółdzielni, jakim jest zgodnie z art. 36 § 1 prawa spółdzielczego, walne zgromadzenie, zebraniem przedstawicieli. Dlatego, w ocenie Sądu pierwszej instancji, organem uprawnionym do zmiany statutu oraz powoływania członków rady nadzorczej jest w Spółdzielni walne zgromadzenie a nie zebranie przedstawicieli, co sprawia, że uchwały podjęte w tym przedmiocie przez zebranie przedstawicieli i zebrania grup członkowskich są nieważne. Sąd Rejonowy wskazał również, iż zarejestrowanie przez Sąd statutu Spółdzielni nie odpowiadającego bezwzględnie obowiązującym postanowieniom art. 36 § 1 i art. 37 § 1 pr. spółdz., nie sanowało powyższych wadliwości statutu i nie doprowadziło do usankcjonowania powołania zebrania przedstawicieli jako najwyższego organu Spółdzielni.

Przy rozpoznawaniu apelacji wnioskodawczyni od powyższego postanowienia, Sądowi Okręgowemu w Gliwicach nasunęły się poważne wątpliwości prawne sformułowane we wskazanych w postanowieniu trzech pytaniach. Podzielając w zasadzie stanowisko Sądu Rejonowego co do charakteru regulacji zawartej w art. 36 i art. 37 § 1 pr. spółdz. i skutków niewskazania w statucie liczby członków, po przekroczeniu której walne zgromadzenie zostaje zastąpione zebraniem przedstawicieli, stwierdził jednocześnie, iż w dużych spółdzielniach o wielkiej liczbie członków jedynie zebranie przedstawicieli może zapewnić realizację zasady demokracji wewnętrznej, co sprawia, że już w chwili powstania takiej spółdzielni liczba jej członków może uzasadniać powołanie jako jej najwyższego organu zebrania przedstawicieli zamiast walnego zgromadzenia, bez konieczności zamieszczania regulacji wskazanej w art. 37 § 1 pr. spółdz. Podkreślił, iż w dotychczasowej praktyce sądy rejestrowe dokonywały rejestracji spółdzielni, których statuty, mimo braku regulacji odpowiadającej treści art. 37 § 1 pr. spółdz., powołały jako najwyższy organ zebranie przedstawicieli a nie walne zgromadzenie i obecnie kwestionowanie takich postanowień podważa pewność orzeczeń sądowych. Może też doprowadzić do sparaliżowania działalności dużych spółdzielni, w których znacznie utrudnione jest, a często w ogóle niemożliwe, zwołanie i funkcjonowanie walnego zgromadzenia, a zatem przy wykładni art. 37 par.1 pr. spółdz. dokonanej przez Sąd Rejonowy praktycznie niemożliwe byłoby zwołanie walnego zgromadzenia w celu zmiany statutu i wprowadzenia zapisu

odpowiadającego postanowieniom art. 37 § 1 pr. spółdz., co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do niemożności funkcjonowania takich spółdzielni, skoro wszystkie uchwały podejmowane przez zebranie przedstawicieli musiałyby być uznane za nieistniejące.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu pytania prawnego wątpliwości sprowadzają się w istocie do zagadnienia, czy dopuszczalne jest powołanie przez spółdzielnię zebrania przedstawicieli, jako jej najwyższego organu wówczas, gdy statut nie zawiera regulacji wskazanej w art. 37 § 1 zdanie pierwsze pr. spółdz., to jest nie stanowi, że po przekroczeniu określonej liczby członków, walne zgromadzenie członków zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli. Podkreślić bowiem trzeba, że w sprawie bezsporne jest, iż wnioskująca Spółdzielnia już w chwili swojego powstania i zarejestrowania pierwszego statutu, powołała jako najwyższy organ zebranie przedstawicieli, a nie walne zgromadzenie, nie zamieszczając w statucie regulacji, o której mowa w art. 37 § 1 zd. pierwsze pr. spółdz., jednak spełniając zawarte w jego zdaniu drugim pozostałe wymagania co do określenia w statucie zasad ustalania liczby przedstawicieli i ich wyboru oraz czasu trwania przedstawicielstwa. Spełniła także wymagania zawarte w art. 59 pr. spółdz. Chodzi zatem o to, czy mimo niezamieszczenia w statucie postanowienia, że po przekroczeniu określonej liczby członków, walne zgromadzenie zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli, spółdzielnia mogła ustanowić swoim najwyższym organem zebranie przedstawicieli, a nie walne zgromadzenie.

Rozstrzygając to zagadnienie, wymagające wykładni wskazanego przepisu oraz pozostałych postanowień prawa spółdzielczego odnoszących się do najwyższych organów spółdzielni, nie sposób pominąć, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w ostatnim fragmencie uzasadnienia, dotychczasowej, powszechnej praktyki sądowej wykształconej na gruncie wskazanych przepisów przynajmniej od chwili wejścia w życie obecnie obowiązującego prawa spółdzielczego, to jest od 1983r. a także już wcześniej, pod rządami ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12, poz. 61 ze zm.), która w art. 33 § 1 zawierała regulację taką samą jak przepis art. 37 § 1 pr. spółdz. Praktyka ta wynikała z przyjętej powszechnie wykładni omawianego przepisu, której skutkiem

było uznanie za dopuszczalne wskazanie w statucie nowo powstających dużych spółdzielni, liczących wielu członków, jako najwyższego organu zebrania przedstawicieli a nie walnego zgromadzenia, bez względu na to, czy statut zawierał regulację wskazaną w art. 37 § 1 zd. pierwsze pr., spółdz., czy nie. Ta powszechnie przyjęta wykładnia omawianego przepisu prowadziła do powszechnej także praktyki rejestrowania statutów spółdzielni powołujących zebranie przedstawicieli jako najwyższy organ, mimo niezamieszczenia w statucie unormowania wskazanego w art. 37 § 1 zd. pierwsze, co nie było podważane również w innych postępowaniach sądowych dotyczących, na przykład ważności lub uchylenia uchwał zebrania przedstawicieli.

Pewność prawa i stabilność zasad jego stosowania, związana ściśle z jednolitością i stabilnością jego wykładni, jest jedną z naczelnych wartości państwa prawa. Dlatego zmiana wieloletniej, powszechnej praktyki stosowania prawa, wynikającej z powszechnie przyjętej wykładni określonego przepisu, może nastąpić jedynie z bardzo istotnych powodów, takich jak na przykład zmiany społeczne lub ustrojowe wpływające na stosowanie tego przepisu. Nie może też doprowadzić do takich skutków społecznych, które podważałyby sens i cel przepisu i uniemożliwiały funkcjonowanie większości organizacji, zarejestrowanych i działających w oparciu o dotychczasową wykładnię i dotychczasowe jego stosowanie.

Głębokie zmiany ustrojowe, społeczne i prawne, jakie dokonały się w Polsce w okresie obowiązywania prawa spółdzielczego z 1982 r., mogłyby bez wątplenia uzasadniać zmianę wykładni i praktyki stosowania art. 37 § 1 zd. pierwsze pr. spółdz., jeżeli dotychczasowa wykładnia okazałaby się błędna lub niezgodna z nowymi regulacjami prawnym, a także wówczas, gdy nie pozwalałaby na osiągnięcie w zmienionych warunkach celów tego przepisu. Ocena, czy tak jest wymaga rozważenia zawartej w prawie spółdzielczym regulacji dotyczącej działalności spółdzielni i jej najwyższych organów oraz celów, jakie realizować ma omawiany przepis.

Na wstępie trzeba stwierdzić, że jakkolwiek art. 1 pr. spółdz. zawierający definicję spółdzielni, po kolejnej nowelizacji z 1994 r. (Dz. U. Nr 90, poz. 419), nie wyraża już *expressis verbis* zasady samorządności spółdzielni, to jednak nie może

być żadnej wątpliwości, że do naczelných zasad spółdzielczości należy samorządność, czego wyrazem są między innymi przepisy prawa spółdzielczego, przekazujące do regulacji statutowej znaczny zakres stosunków członkowskich oraz przewidujące faktyczną możliwość bezpośredniego udziału członków w zarządzaniu spółdzielnią na demokratycznych zasadach (na przykład przepisy art. 35, 36, 37 i 59 prawa spółdzielczego). Zgodnie z art. 35 i art. 36 tego prawa, najwyższym samorządowym organem spółdzielni jest walne zgromadzenie, które poprzez udział w nim wszystkich członków najpełniej może realizować zasadę samorządności i demokracji wewnętrznej. Jednakże w dużych spółdzielniach, o znacznej liczbie członków, walne zgromadzenie nie tylko nie jest w stanie zrealizować zasad, dla których zostało powołane, lecz jego istnienie może doprowadzić do faktycznego pozbawienia członków wpływu na działalność spółdzielni, do dezorganizacji i paraliżu jej funkcjonowania. W takich spółdzielniach, w których ze względu na dużą liczbę członków walne zgromadzenie nie jest w stanie spełniać swojej roli, ustawodawca przewiduje powołanie zebrania przedstawicieli, jako organu demokracji pośredniej, zamiast walnego zgromadzenia, stanowiącego organ demokracji bezpośredniej. Wykładnia systemowa i funkcjonalna przepisów art. 35 § 1, art. 36 § 1, art. 37 § 1 i art. 59 pr. spółdz. prowadzi do wniosku, że oba te organy ustawodawca traktuje równorzędnie i zamiennie, ze względu na takie same ich funkcje i cele, jakie mają do spełnienia. Nie określa także, odmiennie niż art. 53 ust.1 ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach (j.t: Dz.U z 1950 r., Nr 25, poz.232 ze zm.), liczby członków, po przekroczeniu której walne zgromadzenie powinno być zastąpione zebraniem przedstawicieli, pozostawiając to woli i decyzji członków. Przepis art. 37 § 1 pr. spółdz. przekazuje do regulacji statutowej zarówno samą możliwość wskazania, że po przekroczeniu określonej liczby członków, walne zgromadzenie zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli, jak i określenie tej liczby członków. Nie można zatem uznać, iż jest on przepisem bezwzględnie obowiązującym, jak przyjęły w sprawie Sądy obu instancji, a także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2002 r. V CKN 1474/00 (nie publ.). Nie pozwala bowiem na to jego sformułowanie. Norma *ius cogens* nie pozostawia adresatom możliwości jakiegokolwiek wyboru postępowania ani określania jego przesłanek. Nie może być

zatem konstruowana przy użyciu takich pojęć jak „może”, dopuszczających wybór co do tego, czy w statucie zamieszczony zostanie zapis o warunkach zastąpienia walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli, ani nie określać precyzyjnie liczby członków, po przekroczeniu której dochodzi do takiego zastąpienia. Skoro przepis art. 37 § 1 zd. pierwsze pr. spółdz. wszystko to pozostawia swobodnemu wyborowi i decyzji członków, nie wskazując również żadnych konsekwencji niezamieszczenia takiej regulacji w statucie, nie można uznać, by miał on charakter normy bezwzględnie obowiązującej. Trzeba więc stwierdzić, że nie ma ustawowego obowiązku zamieszczenia w statucie regulacji wskazującej, iż po przekroczeniu określonej liczby członków walne zgromadzenie zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli. Ustawodawca jedynie dopuszcza taką możliwość, a zatem brak podstaw do przyjęcia, że statut nie zawierający takiej regulacji jest w tym zakresie dotknięty nieważnością, czy jakąkolwiek inną wadą także wówczas, gdy jako najwyższy organ spółdzielni ustanawia zebranie przedstawicieli a nie walne zgromadzenie. Jeżeli bowiem już przy powstawaniu spółdzielni i tworzeniu statutu okazuje się, że liczba jej przyszłych członków jest tak duża, że walne zgromadzenie nie mogłoby skutecznie spełniać swojej roli najwyższego organu samorządowego realizującego zasadę demokracji wewnętrznej, nie tylko niecelowe, ale wręcz niedopuszczalne byłoby wskazanie w statucie walnego zgromadzenia jako najwyższego organu spółdzielni przy jednoczesnym uzależnieniu możliwości powołania zebrania przedstawicieli, zamiast walnego zgromadzenia, od przekroczenia określonej liczby członków, która już została przekroczona. Wykładnia omawianego przepisu, która prowadziłaby do takich konsekwencji nie tylko nie znajduje podstaw w jego brzmieniu, lecz przede wszystkim nie uwzględnia jego celu, którym jest zapewnienie realizacji zasady samorządności i demokracji wewnętrznej oraz sprawnego działania spółdzielni. Jeżeli zatem powstaje spółdzielnia duża, o znacznej liczbie członków, jako jej najwyższy organ powinno zostać powołane od razu zebranie przedstawicieli, bez konieczności zamieszczania w statucie regulacji wskazanej w art. 37 § 1 zd. pierwsze pr. spółdz. Ewentualne uchybienia, polegające na bezpodstawnym ustanowieniu zebrania przedstawicieli zamiast walnego zgromadzenia, przy zbyt małej liczbie członków, co mogłoby naruszać zasadę samorządności i demokracji,

podlegałyby ocenie z punktu widzenia art. 58 § 1 k.c. przy rejestracji spółdzielni i jej statutu.

Zarówno wykładnia gramatyczna, jak i funkcjonalna oraz systemowa prowadzi do wniosku, że przepis art. 37 § 1 zd. pierwsze pr. spółdz. reguluje sytuacje, do jakich może dojść w przyszłości, gdy ilość członków spółdzielni przekroczy liczbę, przy której walne zgromadzenie nie może już sprawnie działać. Spółdzielnie, które powołały jako najwyższy organ walne zgromadzenie i chcą, by w przyszłości, gdy ilość członków wzrośnie do określonej liczby, walne zgromadzenie zostało zastąpione przez zebranie przedstawicieli, powinny, by osiągnąć ten cel, zamieścić w statucie regulację wskazaną w art. 37 § 1 zd. pierwsze, to jest stwierdzić, że po przekroczeniu określonej liczby członków, walne zgromadzenie zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli. Pozwoli to w przyszłości, po osiągnięciu przez spółdzielnię tej liczby członków, na zastąpienie walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli. Zarówno w takiej sytuacji, jak i w sytuacji, gdy od razu jako najwyższy organ ustanowiono zebranie przedstawicieli, statut powinien określać zasady ustalania liczby przedstawicieli i ich wyboru oraz czas trwania przedstawicielstwa.

Jedynie taka wykładnia omawianego przepisu najpełniej realizuje jego cel, oraz zasady samorządności i demokracji spółdzielni oraz sprzyja sprawnemu funkcjonowaniu najwyższych jej organów w zmieniających się warunkach spowodowanych zmianą liczby członków. Jest to szczególnie istotne w obecnej dobie licznych i głębokich zmian prawa odnoszącego się przede wszystkim do spółdzielczości mieszkaniowej, mogących prowadzić do znacznych wahań w liczebności członków spółdzielni. Stwierdzić zatem trzeba, że dotychczasowa wykładnia omawianego przepisu i praktyka jego stosowania nie tylko znajduje uzasadnienie w jego brzmieniu i zgodna jest z pozostałymi, nowymi już regulacjami prawa spółdzielczego, lecz również najpełniej realizuje jego cel także w zmienionych warunkach ustrojowych i społecznych. Nie ma zatem podstaw do zmiany tej wykładni na przyjętą przez Sąd Rejonowy, tym bardziej że prowadziłoby to do konieczności uznania, iż działające od wielu lat, na podstawie prawomocnych orzeczeń sądowych, jako najwyższe organy największych spółdzielni, zebrania przedstawicieli, powołane zostały niezgodnie z prawem, a zatem nie są zdolne do

wydawania wywołujących skutki prawne uchwał. Następstwa społeczne i prawne takiej sytuacji byłyby nie do przyjęcia i nie do pogodzenia z zasadami państwa prawa (art. 2 Konstytucji RP).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne jak w uchwale.